

## Czesław Niemen – Idee Fixe I (1977)

Written by bluelover

Monday, 18 October 2010 15:40 - Last Updated Tuesday, 28 July 2020 20:11

---

## Czesław Niemen – Idee Fixe I (1977)



1. *Sieroctwo* 2. *QSS I* [play](#) 3. *Larwa (1)* 4. *Moja piosnka* 5. *W poszukiwaniu źródła* [play](#) 6. *Chłodna ironia przemijających pejzazy* 7. *Stracenci (z wypraw nie tylko krzyżowych)* 8. *Laur dojrzały*  
Line-up: Czesław Niemen - vocal, keyboards Skawomir Piwowar - acoustic guitar Maciej Radziejewski - guitar Jerzy Dziemski - bass guitar, violin Stanisław Kasprzyk - drums, percussion Zbigniew Namysłowski - alt sax

Najpierw rozsypał się zespół, który nagrał „Aerolit”. Potem zmarł tragicznie perkusista Piotr Dziemski. Potem była oferta nagrywania muzyki do przedstawień teatralnych ze strony zaprzyjaźnionego reżysera Bernarda Forda Hanaoki. I nagrana całkowicie solo elektroniczna płyta „Katharsis”. Ascetyczna, monotonna, tajemnicza, powstała w cieniu śmierci Piotra Dziemskiego, z którym Niemen bardzo się zaprzyjaźnił.

„Idee fixe” z roku 1978 to pewien powrót do zespołowego grania. Choć nadal dominuje Niemen i jego elektroniczne klawiatury, pojawiający się w części nagrań dodatkowi muzycy – gitarzysta, żywa sekcja rytmiczna ponownie na płycie Niemena Sławomir Piwowar i Zbigniew Namysłowski – przekładają się na bogatszą niż poprzednio warstwę melodyczną. „Katharsis” odbierało się z mieszanymi uczuciami: z jednej strony całkiem ciekawe pomysły brzmieniowe i efekty dźwiękowe, kilka bardzo udanych kompozycji, z drugiej – monotonia brzmienia wczesnych syntezatorów. „Idee fixe” brzmienie ma wyraźnie bogatsze. Elektronika i syntezatory nadal dominują, ale tym razem Niemen wydobywa z nich dużo ciekawsze, pełniejsze dźwięki.

„Idee fixe” to obszerny zestaw – dwie duże płyty, jedna mała, w wersji CD (z dwoma bonusami: „Sieroctwem” i drugą wersją „Larwy”) – ponad 100 minut muzyki. Podstawowy album to dzieło spółki autorskiej Niemen-Norwid; po raz pierwszy całość tekstów na albumie to dzieła wyłącznie wielkiego poety. Dodana mała płytka zawiera z kolei fragmenty muzyki do przedstawienia „Sen

srebrny Salomei” Juliusza Słowackiego. Muzycznie – rzecz bardzo ambitna, bardzo urozmaicona.

Część utworów kontynuuje elektroniczne granie znane z „Katharsis”. Ot, choćby „QSS I”: zbiór efektów, nietypowych syntezatorowych barw i brzmień, w części II uzupełniony wokalizami. Podobnym krótkim przerywnikiem są „Straceńcy”. Podobnie melorecytowane „Moja piosnka”, z lekko góralskim klimatem, dyskretnie uzupełniana skrzypcami, „Chłodna ironia przemijających pejzaży” i „Credo”, wszystkie trzy rozwijające się w intrygujące, elektroniczne, majestatyczne pejzaże dźwiękowe, w przypadku „Credo” z ładnym duetem Namysłowskiego i Niemena. Podobnie „Idącej kupić talerz Pani M.”. Nastrojowe, filmowe w klimacie malowanie dźwiękiem mamy w „Legendzie scytyjskiej”.

Z drugiej strony są utwory łączące syntezatorowe brzmienia z bardziej zespołowym graniem, taka trochę synteza „Katharsis” i „Aerolitu”. „Sieroctwo”: dynamiczny, rytmiczny utwór. Podobnie „Larwa”: żywa, funkująca sekcja, do tego gęste, bogate elektroniczne tło i wybijająca się na pierwszy plan improwizacja fortepianu elektrycznego, w dalszej części utworu uzupełniona o ładne saksofonowe solo, przejmujące rolę linii wokalne. (Druga wersja jest nieco spokojniejsza.) Na podobnej, funkowej podstawie rytmicznej opiera się „Laur dojrzały”. „W poszukiwaniu źródła”: trochę syntezatorowania, perkusyjne popisy, wokalizy... Ciekawie wypada taka synteza zespołowego i elektronicznego grania, żywiołowy jazzrock z lekkim dodatkiem góralskich motywów i dużą porcją elektroniki w prawie 10-minutowych „Białych górach”. Również w „Twarzą do słońca” mamy konkretną porcję jazz-rocka fusion, trochę kojarzącego się z poczynaniami... SBB. Dodane na małej płycie fragmenty utworów do przedstawienia „Sen srebrny Salomei” to raczej muzyka typowo ilustracyjna, dość oszczędnie syntezatorowe miniatury w duchu „Katharsis” – z pominięciem finałowej, podniosłej „Pieśni Wernyhory”.

Jest w tej płycie coś, co przypomina „Biały Album” Beatlesów. Ciągłe coś się dzieje: dużo różnych pomysłów, barw i brzmień, ułożone w skrzącą się od pomysłów całość. Bardzo ambitne to dzieło i na pewno niełatwe w odbiorze. Ale na pewno poznania warte. ---Piotr „Strzyż” Strzyżowski, artrock.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

## Czeslaw Niemen – Idee Fixe I (1977)

Written by bluelover

Monday, 18 October 2010 15:40 - Last Updated Tuesday, 28 July 2020 20:11

---

[back](#)